

Sygn. akt VIII GC 2171/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący As.SR Przemysław Kociński

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lipca 2019 roku w B.

sprawy z powództwa S. R.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. zwraca powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 55,26 zł (pięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia sześć groszy) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

As.SR Przemysław Kociński

UZASADNIENIE

Powód S. R., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 12.249,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu w wysokości zgodnej z normami przepisanyymi.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł z poszkodowanym A. C. umowę o przeniesieniu prawa do odszkodowania w zakresie zwrotu kosztów poniesionych przez poszkodowanego z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Podał, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 10 stycznia 2018 roku uszkodzony został pojazd marki M. (...) stanowiący własność poszkodowanego. Pozwany był ubezpieczycielem sprawcy szkody. Powód podniósł, że w związku

z powyższym poszkodowany na czas likwidacji szkody najął od niego auto zastępcze marki M. (...). Pozwany został wezwany do pokrycia kosztów najęcia pojazdu zastępczego, lecz do dnia wniesienia pozwu nie wypłacił żądanej kwoty odszkodowania.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 27 czerwca 2018 r., sygn. akt VIII GNc 3390/18, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydziale Gospodarczym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W sprzeczności od powyższego orzeczenia pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż 11 stycznia 2018 r. przyjął zawiadomienie o kolizji od B. C. i poinformował ją o możliwości najęcia pojazdu zastępczego w jednej z wypożyczalni współpracujących z pozwanym oraz o akceptowalnej stawce czynszu mającej miejsce w przypadku skorzystania z oferty innej wypożyczalni. Pozwany wskazał, iż poszkodowana oświadczyła, że użyczyła pojazd od brata i nie jest zainteresowana najmem pojazdu zastępczego. W tych okolicznościach w jego ocenie najem pojazdu zastępczego był niezasadny albowiem poszkodowana posiadała inny pojazd użyczony od brata, a ponadto to ona, a nie A. C., korzystała z wynajętego samochodu. Nadto pozwany podniósł, iż dwukrotnie wzywał powoda za pośrednictwem jego pełnomocnika o uzupełnienie dokumentacji, jednak żądanych informacji nie otrzymał, co było sprzeczne z obowiązkiem współdziałania z dłużnikiem w wykonaniu zobowiązania.

W piśmie procesowym wniesionym w dniu 26 września 2018 r. powód podtrzymał żądanie pozwu i wszystkie wnioski w nim zawarte. Nadto strona powodowa podniosła, iż pracownik pozwanego nigdy nie złożył żadnej oferty najmu pojazdu zastępczego, informując jedynie, że akceptowana przez ubezpieczyciela kwota czynszu najmu wynosi 350,00 zł brutto.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 10 stycznia 2018 r. pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność A. C. został uszkodzony przez kierującego pojazdem ubezpieczonym w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W trakcie wystąpienia przedmiotowego zdarzenia, w/w pojazdem poruszała się B. C., która była również użytkownikiem rzeczonoego pojazdu.

Okoliczności bezsporne.

W dniu 11 stycznia 2018 B. C. zgłosiła pozwanemu przedmiotową szkodę drogą telefoniczną. Na pytanie konsultanta o zainteresowanie wynajmem pojazdu zastępczego B. C. podała, że użyczyła samochód od brata i nie jest zainteresowana najmem pojazdu zastępczego.

Pracownik pozwanego poinformował zgłaszającą, że w przypadku skorzystania przez nią z innej wypożyczalni, ubezpieczyciel zastrzega sobie prawo do weryfikacji i uznania celowych, ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu oraz dobowej stawki czynszu do kwoty 350,00 zł za dobę.

Dowód: nagranie zgłoszenia szkody znajdujące się na płycie CD na k. 54 akt.

W dniu 13 stycznia 2018 r. poszkodowany A. C. zawarł z S. R. umowę najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) o nr rej. (...) będącym autem zastępczym w stosunku do auta marki M. (...), który uległ uszkodzeniu w efekcie zdarzenia z dnia 10 stycznia 2018 r. Stawkę najmu ustalono na kwotę 350,00 zł brutto.

Poszkodowany zdał najęty pojazd powodowi w dniu 17 lutego 2018 r.

W treści protokołu odbioru zaznaczono, iż wynajęcie samochodu było konieczne z uwagi na fakt, iż pojazd zastępczy służył poszkodowanemu do zaspokajania codziennych potrzeb życiowych tj. dojazdów do pracy oraz załatwiania spraw administracyjnych.

Dowód: umowa najmu pojazdu – k. 6 - 8 akt, protokół odbioru – k. 9 akt.

W dniu 28 lutego 2018 r. powód wystawił w stosunku do poszkodowanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 12.249,88 zł tytułem najmu auta zastępczego marki M. (...) przez okres 35 dni.

Dowód: faktura VAT – k. 11 akt.

W dniu 17 lutego 2018 r. poszkodowany A. C. zbył na rzecz powoda wierzytelność w postaci prawa do zwrotu kosztów związanych z najmem pojazdu zastępczego w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 10 stycznia 2018 r.

Powód poinformował pozwanego o zawartej umowie przelewu wierzytelności oraz wezwał go do zapłaty kwoty 12.249,88 zł.

Dowód : umowa cesji wierzytelności – k. 10 akt, pismo z dnia 12.03.2018 r. – akta szkody znajdujące się na płycie CD – k. 56 akt,

Pozwany pismami z dnia 22 marca 2018 r. oraz 25 kwietnia 2018 r. dwukrotnie wzywał powoda do uzupełnienia dokumentacji niezbędnej do spełnienia roszczenia w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Dowód: pisma z dnia 22 marca 2018 r. oraz 25 kwietnia 2018 r. – k. 35 – 38 akt.

Dobowa stawka najmu pojazdu zastępczego, przyjęta w umowie stron, była stawką rynkową.

Stricte technologiczny czas naprawy pojazd marki M. (...) o nr rej. (...), pozostający w związku z uszkodzeniami powstałymi w zdarzeniu z dnia 10 stycznia 2018 r., wynosił 9 dni.

Uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego, przy uwzględnieniu technologicznego czasu naprawy i wszelkich innych aspektów wpływających na czas przestoju pojazdu, zawierał się w przedziale od 10 stycznia do 6 marca 2018 r. i wynosił 52 dni.

Dowód: opinia biegłego sądowego R. J. – k. 83 – 93 akt.

Sąd dokonał powyższych ustaleń faktycznych na podstawie okoliczności bezspornych, powołanych wyżej dokumentów prywatnych oraz na podstawie pisemnej opinii biegłego sądowego R. J.

Dokumenty prywatne Sąd uznał za wiarygodne i niebudzące wątpliwości. Dodać należy, że żadna ze stron nie podważała ich autentyczności.

Sąd w całości zaaprobował opinię sporządzoną przez biegłego sądowego R. J.. Opinia pisemna z dnia 12 marca 2019 r. sporządzona została w sposób rzetelny i pełny. Biegły w jasny i logiczny sposób odpowiedział na problematykę przedstawioną w tezie dowodowej, a swoje konkluzje poparł szczegółowymi wyliczeniami w oparciu o dokumenty zawarte w aktach sprawy oraz na podstawie wiedzy i doświadczenia zawodowego. Sąd miał na względzie, iż pozwany zakwestionował ustalony przez biegłego stricte technologiczny czas naprawy który miał wynosić 8,3 a nie 8,7 dnia roboczego. Analiza matematyczna wskazuje, iż faktycznie w rzeczonym zakresie biegły popełnił omyłkę rachunkową, jednakże powyższe nie zmieniało tego, iż technologiczny czas naprawy, po zaokrągleniu w górę, również wynosiłby 9 dni roboczych. Z tych względów, sporządzenie przez biegłego opinii uzupełniającej w celu ustosunkowania się do powyższych zarzutów było zbędne.

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2019 r. Sąd pominął dowód z zeznań B. C. i A. C., albowiem świadkowie nie stawili się na rozprawie pomimo ich prawidłowego zawiadomienia. Nadto powyższe wynikało z faktu, iż uprzednio Sąd, na podstawie art. 242 k.p.c. określił termin do przeprowadzenia przedmiotowych dowodów do czasu kolejnej rozprawy pod rygorem ich pominięcia.

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż brak było podstaw do kwestionowania legitymacji powoda do występowania z niniejszym powództwem. Na podstawie art. 509 § 1 i 2 k.c. w wyniku przelewu wierzytelności przechodzi bowiem na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który w ten sposób zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem.

Zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c. w wyniku przelewu wierzytelności z dnia 17 lutego 2018 roku zawartej pomiędzy A. C. a powodem, ten ostatni wszedł we wszelkie prawa i obowiązki wynikające z tytułu odszkodowania dotyczącego zwrotu kosztów związanych z najmem pojazdu zastępczego, a wynikających ze zdarzenia z dnia 10 stycznia 2018 roku.

Zarzuty pozwanego w zakresie zgłoszonego roszczenia skupiały się natomiast na zakwestionowaniu zasadności najmu pojazdu zastępczego.

Sąd zważył, iż zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.).

W sprawie znajdują ponadto zastosowanie przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.) Wedle art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Po myśli zaś art. 36 ust. 1 zdanie pierwsze powołanej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według ogólnych reguł prawa cywilnego. Istotne znaczenie ma tu art. 361 § 1 k.c., ponieważ zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Po myśli § 2 tego przepisu, w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Sposoby naprawienia szkody szczegółowo natomiast uregulowano w treści art. 363 k.c.

Na gruncie przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 2060), utrwaliło się w orzecznictwie sądowym przekonanie, że „Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej” (uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, Biul. SN 2011 nr 11, GP, OSNC 2012 nr 3, poz. 28, str. 1, OSP 2013 nr 1, poz. 2, str. 7, OSG 2014 nr 1, poz. 1, str. 3, Legalis).

Sąd popiera również pogląd wyrażony w orzecznictwie, zgodnie z którym w razie zgłoszenia roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, „W każdym przypadku ocenić należy, czy wydatek był niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka transportowego, gdyby mu szkody nie wyrządzono” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 października 2015 r., I ACa 185/15, Legalis nr 1470134).

Na aprobatę zasługuje nadto stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 września 2015 r. (sygn. akt I ACa 15/15, opubl.: orzeczenia.gdansk.sa.gov.pl). Sąd Apelacyjny wskazał wówczas, że „W granicach normalnego następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda, mieści się obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez poszkodowanego na sfinansowanie korzystania z rzeczy zastępczej zgodnego z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem”. Sąd ten podkreślił ponadto ustawowy obowiązek poszkodowanego, który powinien dążyć do minimalizacji szkody. „Brak działania poszkodowanego w kierunku zminimalizowania szkody nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody. Na pozwanym dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla powoda następstw, ale z zachowaniem rozsądnych proporcji pomiędzy korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (tak też SN w uchwale z

dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997, nr 8, poz.103, również w wyroku z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03 – LEX nr 146324”.

Wreszcie, Sąd zważył także, iż w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 r. o sygn. akt III CZP 20/17 Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu – we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów – skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te – w zakresie nadwyżki – będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za "celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał również, iż istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego czy też obowiązek wpłaty kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela.

Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale podkreślił nadto, iż z uwagi na ciążący na ubezpieczycielu obowiązek szczególnej, podwyższonej staranności nie można też przypisać decydującego znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienia wyższych kosztów nie uzasadnia również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym uszkodzony pojazd ma być naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem – w praktyce zwykle telefonicznego – nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w niniejszej sprawie doszedł do przekonania, że powód nie wykazał, aby wynajęcie pojazdu zastępczego przez poszkodowanego na którym spoczywał obowiązek minimalizacji szkody, było uzasadnione.

Jak bowiem ustalono w toku postępowania, pracownik ubezpieczyciela już w ramach telefonicznego zgłoszenia szkody wskazał B. C. na możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego oraz poinformował ją o akceptowanych przez pozwanego stawkach czynszu najmu, w razie skorzystania z usług podmiotu z nim niewspółpracującego. W odpowiedzi na powyższe, co wynika z przedłożonego przez pozwanego nagrania zgłoszenia szkody, zgłaszająca jednoznacznie wskazała, iż nie jest zainteresowana najmem pojazdu zastępczego, albowiem użyczy samochód od swojego brata. To natomiast prowadziło do wniosku, iż jej potrzeby jako podmiotu poszkodowanego w zakresie pojazdu na dzień zgłoszenia szkody były w pełni zaspokojone, co skutkowało musiała niezasadnością skorzystania z oferty powoda.

Jednocześnie podkreślić należało, iż nie jest wykluczonym, iż powyższe okoliczności mogły w dalszym toku zdarzeń ulec zmianom, które doprowadziły ostatecznie do podjęcia decyzji o wynajmie pojazdu zastępczego. Powyższe jednakże miało jedynie charakter hipotez i spekulacji opartych na fackie skorzystania z oferty powoda, co było jednak niewystarczające do uznania ich za wykazane. W celu wyjaśnienia powyższego zasadnym było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, którego jednak, z uwagi na niedające się usunąć przeszkody, nie dało się ostatecznie w toku niniejszego postępowania uzyskać. Mając powyższe na uwadze, z uwagi na stanowisko pozwanego kwestionujące zasadność najmu w ogólności, Sąd umożliwił powodowi złożenie dodatkowych wniosków dowodowych, które wykazywałyby przedmiotową okoliczność, mając w szczególności na uwadze treść zgłoszenia szkody i oświadczenia

B. C.. W określonym terminie pełnomocnik powoda w żaden sposób nie odniósł się jednak do przedmiotowego wezwania.

W związku z tym, mając na względzie, że w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa nie wykazała zasadności najmu pojazdu zastępczego jako takiego. Skoro bowiem B. C. oświadczyła, iż takowy pojazd nie jest jej potrzebny, to następcza decyzja poszkodowanego o wynajęciu pojazdu od powoda nie znajdowała podstaw faktycznych i nie mogła zostać uznana za wydatek ekonomiczny uzasadniony, za który ubezpieczyciel ponosiłby odpowiedzialność. Postępowanie takowe stanowiłoby przyczynę nieuzasadnionego zwiększenia szkody.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 822 k.c. a contrario powództwo oddalił, o czym orzeczono w pkt. I sentencji wyroku.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu, a więc na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwany, jako strona wygrywająca w całości, poniósł koszty w wysokości 3.617,00 zł, na które składała się kwota 17,00 złotych z tytułu uiszczonych opłat skarbowej od pełnomocnictwa oraz 3.600,00 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). W punkcie II sentencji wyroku, Sąd zasądził zatem od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd miał na uwadze również to, że wynagrodzenie biegłego wyniosło w sprawie 744,74 złote. Tym samym w pkt III sentencji wyroku na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2016.623 t.j.) Sąd zwrócił powodowi kwotę 55,26 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonych na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

As. SR. Przemysław Kociński